

Ogrody działkowe w rozwoju zrównoważonym współczesnego miasta¹⁾

Ogrody działkowe stały się ważnym urządzeniem, pozwalającym szerokim masom ludności miejskiej korzystać z powietrza, słońca i przestrzeni, korzystać z owoców pracy dla siebie we własnym ogródku. Ogrody działkowe pozwalają na inny niż dotychczas sposób spędzania swobodnego czasu, pozwalają oddychać innym powietrzem, dają odpoczynek skolatanym w walce o byt rzeszom miejskim, pozwalają człowiekowi żyć pełniej i swobodniej²⁾.

Maria Kuropatwińska: „Ogrody działkowe a kultura miast”, Warszawa 1928

Słowa kluczowe: ekologia miasta, urbanizacja zrównoważona, publiczne tereny zielone, ogrody działkowe,

Zgodnie z brzmieniem nowej ustawy (ustawa z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych) rodzinnym ogrodem działkowym (ROD) jest wydzielony i ogrodzony obszar gruntu, będący we władaniu Polskiego Związku Działkowców, podzielony na teren o funkcjach ogólnych oraz indywidualne działki. Ogród działkowy powinien być wyposażony w infrastrukturę niezbędną do jego prawidłowego funkcjonowania (elektryczność, wodociąg, kanalizacja), dojazd i ciągi pieszo-jezdne. Współczesne rodzinne ogrody działkowe powinny mieć co najmniej 50 działek o powierzchni od 300 do 500 m² każda. W myśl ustawy rodzinne ogrody działkowe są urządzeniami użyteczności publicznej, służącymi zaspakajaniu wypoczynkowych, rekreacyjnych i innych potrzeb socjalnych nie tylko swoich członków – ale i innych członków społeczności lokalnych.

Możliwość posiadania choćby niewielkiego ogródka – mieszkańcy europejskich miast mają już od ponad dwóch stuleci. W roku 1845 opublikowano w Wielkiej Brytanii akt prawny („The 1845 Enclosure Act”) regulujący zasady zakładania ogrodów działkowych w miastach z przeznaczeniem dla osób najuboższych (w roku 1887 został zastąpiony kolejnym – „The Allotments Act”). [1, 2]. Jednak pierwszym (zorganizowanym w myśl współczesnych zasad) ogrodem działkowym na świecie był ogród Towarzystwa Ogrodu Działkowego w Lipsku (1865) założony dzięki inicjatywie lekarza Daniela Gottlieba. Przesłaniem pomysłodawców było zapewnienie mieszkańcom osiedla przyfabrycznego terenów rekreacyjnych a jednocześnie ziemi do uprawy, z której plony mogły poprawić sytuację materialną ubogich robotniczych rodzin [1, 2].

Jednym z najstarszych ogrodów działkowych w Polsce był ogród „Słoneczna Kąpiel” założony w 1897 roku w Grudziądzu [7]. W roku 1918, po odzyskaniu niepodległości, w Polsce znajdowało się 19 ogrodów (najwięcej w Wielkopolsce i na Śląsku), zajmujących powierzchnię około 70 ha i zrzeszających nieco ponad 2000 działkowiczów [7]. W roku 1927 powstał Związek Towarzystw Ogrodów Działkowych RP, a w roku 1928 ukazała się ustawa o ogrodach działkowych. Przygotowana przez Komisję Specjalną Państwowej Rady Opieki Społecznej ustawa postanowiła (Art. 1), że ogrodem działkowym jest: *obszar ziemi położony w warunkach zdrowotnych w obrębie lub pobliżu miasta, nadający się do uprawy, zaopatrzone w niezbędne urządzenia rolne i kulturalne, mający trwałe, co najmniej 10-letnie, na ten cel przeznaczenie, ogrodzony, podzielony na poszczególne działki i posiadający w swoim obrębie osobny teren dla wspólnych rozrywek kulturalnych.*³⁾ W myśl zapisów tej ustawy ogród powinien obejmować nie mniej niż 20 działek (obecnie obowiązująca ustawa nakazuje – 50) o powierzchni od 200 do 500 m² każda (obecnie zaleca się od 300 do 500 m²). Kryzys lat 30., a następnie okres II wojny światowej przyczyniły się do gwałtownego wzrostu zainteresowania ogrodami działkowym w całej Europie. W Polsce Dekret nacjonalizujący własność ziemską (1946) pozwolił na stosunkowo łatwe tworzenie nowych ogrodów działkowych, zaspakajając tym samym stale rosnące zainteresowanie społeczne tą formą rekreacji i tą możliwością poprawy bytu materialnego w trudnych powojennych latach. W konsekwencji realizacji tego programu w roku 1946 szacowano ilość indywidualnych działek już na 1 600 000. [7] W latach 1990–2009 ilość ta zmalała i obecnie wynosi niecały 1 000 000 działek. Polski Związek Działkowców jest zdania, że spadek ten nie jest związany wyłącznie z brakiem zainteresowania polskich rodzin, ale przede wszystkim z brakiem terenów ogrodów, z coraz trudniejszą realizacją marzenia o własnym ogródku, szczególnie dla mieszkańców wielkich miast [8]. Związek jest przekonany, że w Polsce rodzinne

Dr hab. architekt A. Pawlikowska-Piechotka – Instytut Turystyki i Rekreacji AWF Warszawa, Wydział Architektury Politechnika Warszawska

¹⁾ Autorka tekstu (ani nikt z jej rodziny) nie jest, ani nie była członkiem PZD; wyrażane opinie są oparte wyłącznie na zgromadzonym materiale badań

²⁾ Pisownia zgodna z oryginałem

³⁾ Pisownia zgodna z oryginałem

(dawniej „pracownicze”) ogrody działkowe są nadal popularne. Urzędy decydujące o przydziale działek są zasypywane prośbami, zarządy regionalne Polskiego Związku Działkowców w Warszawie i innych miastach Polski mają długie listy chętnych do dzierżawienia indywidualnej działki. Ich autorami są przedstawiciele różnych grup zawodowych i wiekowych, zjednoczeni jednakowym marzeniem – możliwości uprawy małego kawałka ziemi. Czy te potrzeby społecznie powinny być respektowane w koncepcjach rozwoju przestrzennego współczesnych miast?

Wśród specjalistów (lekarzy, fizjoterapeutów) nie ma wątpliwości, że aktywna, codzienna rekreacja (jaką jest ogrodnictwo) jest znakomitym lekarstwem na szereg ujemnych stron cywilizacji miejskiej, możliwością regeneracji sił fizycznych i psychicznych. Szczególnie dla osób prowadzących siedzący tryb życia lub pracowników przebywających w warunkach szkodliwych (przemysł, kopalnie) praca na działce jest elementem wpływającym na poprawę zdrowia [1, 2]. Nie do lekceważenia jest też aspekt ekonomiczny (plony z działki, tani wypoczynek weekendowy i letni), szczególnie wobec obaw i sygnałów nadchodzącego globalnego kryzysu gospodarczego. Badania ekologów z europejskich ośrodków naukowych wykazały wielokrotnie [1–3, 6], że ogrody działkowe pełnią bardzo istotną rolę w systemie przyrodniczym miasta, wyróżniając się korzystnie bioróżnorodnością, wpływając łagodząco na niekorzystne elementy mikroklimatu obszarów intensywnie zurbanizowanych. Ogrody działkowe pojawiły się przed ponad stu laty jako pomoc charytatywna dla najbiedniejszych miejskich rodzin. W czasach wojny i tuż po niej, uprawa działki dawała mieszkańcom miast europejskich szansę przetrwania („dig for victory”)⁴. W powojennych dekadach w Polsce własna działka dla kilku milionów działkowiczów i ich rodzin, rodzin przeważnie mieszkających w wielkomiejskich blokach, była rzadką możliwością cieszenia się prywatnym ogródkiem, wobec niewielkich szans na własny dom (w tym okresie indywidualne budownictwo dotyczyło przede wszystkim terenów pozamiejskich). Jaka jest rola ogrodów działkowych dla rozwoju zrównoważonego współczesnych miast polskich?

Ogrody działkowe w Warszawie

W ostatnich dwóch dekadach tereny rekreacyjne miasta zatrważająco się kurczą [tab. 1]. W roku 1995 było ich 1908 ha, natomiast w roku 2005 już jedynie 1756 ha (przy stale rosnącej liczbie mieszkańców) [4]. Każdy rozwój urbanistyczny miasta kosztem kurczenia się terenów zielonych przynosi fatalne skutki, obniżając jakość życia jego mieszkańców [3], w Warszawie już są widoczne skutki takiej polityki przestrzennej [4, 6]. Wydaje się więc, że w sytuacji kiedy mieszkańcy Warszawy stracili tak wiele

terenów wypoczynku (bardzo często terenów rekreacji osiedlowej, placów zabaw), tym bardziej należy chronić ogrody działkowe, stanowiące bardzo cenny potencjał zarówno jako tereny rekreacji jak i będące istotnym elementem systemu przyrodniczego miasta. Należy podkreślić, że wypoczynek na działce (własnej lub znajomych) jest nadal bardzo popularnym sposobem wypoczynku. Zgodnie z sondażem „Gazety Wyborczej” (2002) na działkach wypoczywało 30% mieszkańców Warszawy. Ogrody działkowe, tak jak i inne tereny zieleni, są jednak coraz rzadsze w tkance Warszawy: miastu zaczyna brakować terenów wypoczynkowych, obszarów pokrytych zielenią, wyróżniających się bogactwem przyrodniczym, pełniących ważne funkcje ekologiczne i społeczne.

Tab. 1. Zmiany powierzchni terenów rekreacyjno-wypoczynkowych w Warszawie (lata 1990–2005)

Lata	1990	1995	2000	2001	2002	2003	2004	2005
Powierzchnia (ha)	1855	1908	1760	1798	1773	1754	1746	1756

Źródło: Główny Urząd Statystyczny (2008) „Rocznik Statystyczny Warszawy”, Warszawa

Obecnie w Warszawie znajduje się kilkanaście pracowniczych ogrodów działkowych, razem oferujących 54 000 działek (z których, jak się szacuje PZD, korzysta ponad 220 000 osób) [7]. Od ponad 40 lat polityka przestrzenna miasta zakłada wzbogacenie ogrodów działkowych o funkcję publicznego (otwartego dla wszystkich) terenu rekreacyjnego. Już w roku 1969 przygotowano takie koncepcje dla wybranych ogrodów działkowych położonych w Warszawie: ogrodu przy ulicy Sobieskiego, ogrodu przy Polach Mokotowskich, ogrodu przy Al. Waszyngtona. Obecnie obowiązująca ustawa z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2005 r. Nr 169 poz. 1419 z zm.) gwarantuje powszechny dostęp do terenu ogrodu. Zarząd Polskiego Związku Działkowców (PZD) w pełni popiera takie inicjatywy, udostępniając mieszkańcom ogrody działkowe, którymi zarządza. Otwarte od rana do zmroku są ulubionym miejscem wypoczynku wielu osób, szczególnie szukających możliwości spokojnego wypoczynku i ciszy – osób starszych i matek z małymi dziećmi (tab. 2). Od kilkadziesiątu lat Polski Związek Działkowców razem z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej i samorządami lokalnymi – prowadzą wspólną inicjatywę: „Wczasy dla seniora”, „Półkolonie dla dzieci”, organizują imprezy kulturalne i sportowe. W Warszawie rok rocznie uczestniczą w tym projekcie ROD „Koło” (Dzielnica Wola), ROD „Waszyngtona” (Praga), ROD „Obrońców Pokoju” (Mokotów) oraz ROD „Park Dolny” Żoliborz. Wyjątkowo dobrze przygotowany do tych (i innych) akcji społecznych, adresowanych nie tylko do członków ogrodu, jest ROD „Park Dolny” położony przy ulicy Promyka na Żoliborzu, ostatnio poddany rewaloryzacji z myślą o kreacji rekreacyjnej przestrzeni otwartej „dla wszystkich” (tab. 2).

⁴ Dosłownie „kop dla zwycięstwa”, słynne hasło propagandowe z lat II wojny światowej, zachęcające Anglików do uprawy każdego wolnego skrawka terenu

Ogród „Park Dolny” został założony w roku 1946, w miejscu zniszczonego silnym bombardowaniem Parku Moniuszki przy ul. Promyka na Żoliborzu Urzędniczym. Już w czasie okupacji ten nowo założony park miejski (rozpoczęto jego budowę tuż przed wybuchem II wojny światowej) rozparcelowano na indywidualne działki, był to krok wymuszony stałymi brakami żywności, wygłodzeniem mieszkańców Żoliborza). Obecnie ogród zajmuje powierzchnię 11 000 m², ma 273 członków. Średnia wielkość działki wynosi 366 m², teren jest wyposażony we wszystkie media, dojazd oraz niewielki parking przed głównym wejściem. Za zarządzanie ogrodem jest odpowiedzialna grupa osób wyłanianych spośród członków. Założeniem ideowym parku jest wypoczynek indywidualny, rodzinny oraz organizowanie dla członków (oraz wszystkich zainteresowanych) imprez rekreacyjnych, kulturalnych, edukacyjnych i sportowych. Członkowie ROD „Park Dolny” zachęceni są do hodowli przede wszystkim roślin ozdobnych i owoców. Plonów z ogródka nie wolno sprzedawać, wolno je wykorzystywać jedynie dla potrzeb własnych. Zabronione jest mieszkanie na działce oraz trzymanie zwierząt gospodarskich. Zagospodarowanie działki musi być spójne z planem przyjętym przez zarząd oraz przepisami budowlanymi (regulującymi np. wielkość powierzchni altanki) i sanitarnymi. Regulamin ROD-u dopuszcza użytkowanie terenu (przestrzeni wspólnych) przez osoby nie będące jego członkami, przez teren poprowadzono (na koszt miasta) ścieżki spacerowe, oświetlone i wyposażone w miejsca wypoczynkowe. W murowanym budynku świetlicy odbywają się spotkania oraz imprezy w okresie zimy lub dni nie pogody (wczasy dla seniorów, półkolonie dla dzieci, wieczorki taneczne, odczyty). Dla mieszkańców Żoliborza (dzielnica liczy obecnie blisko 50 000 mieszkańców), ten jedyny na terenie dzielnicy ogród działkowy, który przetrwał, jest ważnym uzupełnieniem zielonego pasa rekreacyjnego w części północno-zachodniej Doliny Wisły [4]. Składają się nań położone wzdłuż Wisły: Park Cytadela, tereny sportowe KS „Spójnia”, Park Kępa Potocka (wygodzony ROD „Park Dolny” stanowi jego przestrzenną część). W czasie naszych badań terenowych na terenie ROD „Park Dolny” (realizowanych na podstawie programu DS.-114 AWF/Warszawa) spotkaliśmy się z podkreśleniem następujących korzyści jakie odczuwają członkowie ROD (wywiady z kwietnia-maja 2008) (tab. 2).

Tab. 2. Korzyści zdrowotne, społeczne, ekonomiczne z rodzinnych ogrodów działkowych (wypowiedzi członków ROD „Park Dolny” w Warszawie na Żoliborzu)

Odczuwane korzyści	Komentarz działkowicza
Plony z ogródka (kwiaty, owoce)	Owoce i kwiaty przez siebie samego hodowane mają specjalne, emocjonalne znaczenie; są smaczniejsze (‘bez chemii’) od kupowanych w sklepie, ładniejsze, tańsze, nakłaniają do zdrowej diety (‘jak już są – to trzeba zjeść, żeby się nie zmarnowały’), można robić prezenty rodzinie i przyjaciółom, wymieniać się z sąsiadami

Zdrowy tryb życia, przyjemność wypoczynku	Możliwość aktywnego wypoczynku, przyjemność z czynności ogrodniczych, realizacja hobby, wiele osób podkreślało, że wchodząc do ogrodu ‘zostawiają cały zgiełk miasta za sobą’, bardzo się uspokajają przy pielęgnacji ogrodu
Kontakty towarzyskie, rodzinne	Członkostwo ROD-u zmusza do wspólnych działań społecznych, uczestnictwa w imprezach, nie pozwala na samotność (atut podkreślany przez osoby starsze); przyjaźnie między działkowiczami przenoszą się często na teren poza ROD-em, posiadanie działki ułatwia kontakty rodzinne (wiele rodzin trzy-pokoleniowych uprawia działkę wspólnie), wnuki spędzają wakacje ‘na działce’ z dziadkami; własny ogródek (w mieście) stanowi atrakcję towarzyską, pomaga budować dobre kontakty
ROD jako teren rekreacji ‘dla wszystkich’	Działkowicze chętnie witają na swoim terenie gości (‘kulturalne, spokojne osoby’ – jak podkreślono), teren jest otwarty od 8.00 rano do 20.00, można swobodnie wejść, spacerować, odpocząć na ławeczkach, korzystać ze świetlicy (możliwość wypicia herbaty, kawy), toalet
Działki jako teren edukacji młodzieży szkolnej	Planowane są (współ z Kuratorium Dzielnicy Żoliborz) ‘zielone lekcje’ na terenie ogródków (biologia), połączone z prelekcjami na temat roli zdrowego odżywiania (owoce w diecie codziennej), aktywnego wypoczynku; przewidziano możliwości drobnych prac (na terenie działek osób zniepełniających lub chorych)
Działki jako element systemu przyrodniczego miasta	Podkreślano znaczenie ogrodu jako terenu rekreacyjnego miasta, elementu wzbogacającego bioróżnorodność, obszaru na którym żyją małe zwierzęta (wspominano o jeżach i zającach), liczne ptaki.

Źródło: Badania terenowe autora w 2008 r. (realizowane na podstawie programu DS.-114 AWF/Warszawa)

Podsumowanie

Zgodnie z danymi PZD w Polsce jest obecnie około 5000 Rodzinnych Ogrodów Działkowych, z 966 000 indywidualnymi ogródkami, zajmującymi razem obszar około 44 000 ha. Szacuje się, że z wypoczynku na działkach korzysta blisko milion rodzin – czyli około 3 600 000 osób (10% społeczeństwa). ROD-y są głównie zlokalizowane w dużych miastach, ośrodkach przemysłowych oraz ich bliskim sąsiedztwie. Opłata dzierżawna wynosi 12 groszy/za 1 m²/miesięcznie [7]. Członkami Polskiego Związku Działkowców są przede wszystkim emeryci (46,9%), ponadto pracownicy fizyczni (24%), pracownicy umysłowi (18,4%), najmniej liczną grupę stanowią bezrobotni (5,1%) i określani jako ‘inni’ (5%). Większość działek (62%) ma powierzchnię od 300 do 500 m², działki o powierzchni ponad 500 m² (jest ich ok. 22,5%) znajdują się głównie w strefie podmiejskiej, działki o powierzchni poniżej 300 m² (jest ich 15,5%) na terenach dużych miast [7]. Wydaje się, że sposób użytkowania ogrodów działkowych uległ zmianie w okresie ostatnich dekad. Ich dzierżawcy są mniej zainteresowani konkretnymi plonami (owocami, warzywami) bardziej ukształtowaniem wygodnego i eleganckiego, a więc przede wszystkim wypełnionego

roślinami ozdobnymi – ogrodu rekreacyjnego. Te tendencje są widoczne nie tylko w starannym doborze roślin, także w sposobie zagospodarowania działki, wyglądzie altanek i ich otoczenia. Wiele domków jest budowanych przez wyspecjalizowane firmy, starannie urządzonych. Na terenie ogrodów ważne miejsce zajmują eleganckie kąpki wypoczynkowe (meble rzadziej własnego wyrobu, raczej zakupione w IKEA lub podobnym magazynie). Modne urządzenie działki, zainteresowanie jej funkcjonalnością – to także wpływ mody i dziesiątków dostępnych na rynku licznych czasopism i podręczników – możliwych do realizacji dzięki ofertom specjalistycznych supermarketów.

Tereny ogrodów działkowych, niegdyś leżące na peryferiach miast, obecnie znajdują się w dzielnicach uznawanych za centralne. Tereny te, ze względu na lokalizację, uzbrojenie miejskie, dobrą infrastrukturę transportową są cennymi obszarami dla nowej zabudowy, poszukiwanymi przez inwestorów, osiągają wysokie ceny na rynku nieruchomości. Znane są z prasy codziennej z jednej strony doniesienia na temat likwidacji ogrodów działkowych, z drugiej – energiczne protesty ekologów, mieszkańców okolicy i samych wywłaszczonych działkowiczów, działających w oparciu o Art. 31 ustawy p.o.ś. [10]. Nie zawsze te działania mogą być skuteczne, zwłaszcza w sytuacji roszczeń byłych właścicieli i brakiem możliwości zastąpienia likwidowanego ogrodu innym, także położonym w mieście. Środowisko architektów i urbanistów rzadko występuje w obronie ogrodów, zarzucając im zarówno niewielką jakością estetyczną jak i niepełną wartość funkcjonalną jako obszaru rekreacji (argumentem jest ograniczony dostęp dla mieszkańców miasta). Należy żałować, że zbyt często w tej dyskusji o zasadności likwidacji ogrodów działkowych w miastach, jest pomijany aspekt zagrożenia rozwoju zrównoważonego obszaru zurbanizowanego i to w kilku wymiarach:

- jakości środowiska zamieszkania, zubożenia terenu rekreacji w pobliżu zespołów mieszkaniowych,
- promocji zdrowego trybu życia, wypoczynku aktywnego, zdrowej diety – dostępnych dla wszystkich grup społecznych i wiekowych,
- bogatego siedliska flory i fauny, o wysokiej bioróżnorodności, terenu zielonego istotnego dla ekologii miasta, zadbanego rękami działkowiczów,
- jakości społecznej miasta, symbolu tożsamości, części historii miasta i jego tradycji, miejsca ważnego dla spotkań społeczności lokalnej,
- wzmacniania więzi rodzinnych, pokoleniowych, towarzyskich.

Rodzinne ogrody działkowe, w myśl obowiązujących zapisów (jako tereny zielone), podlegają ochronie prawnej przewidzianej w przepisach o ochronie gruntów rolnych i leśnych oraz w przepisach dotyczących ochrony przyrody i ochrony środowiska [3, 9, 10]. Trudno jest jednak przewidzieć kierunki procesów urbanizacyjnych w nadchodzących dekadach i odpowiedzieć na pytanie czy zdołamy ponad stuletnią już tradycję miejskich ogrodów działkowych zachować i przekazać przyszłym pokoleniom, czy

musimy się pogodzić, że nie ma dla tej pięknej idei miejsca we współczesnej tkance miasta.

LITERATURA

- [1] Clayden Paul: „The Law of Allotments”, Oxford 2002
- [2] Crouch David, Ward Collin: „The Allotments – Its Landscape and Culture”, London 1998
- [3] Czerwiec M., Lewińska J.: „Zieleń w mieście”, Warszawa 1996
- [4] Główny Urząd Statystyczny GUS: „Rocznik Statystyczny Warszawy”, Warszawa 2007
- [5] Gutry–Korycka Małgorzata: „Urban Sprawl. Warsaw Agglomeration”, Warszawa 2005
- [6] Kuropatwińska Maria: „Ogrody działkowe a kultura miasta”, 1928
- [7] Polskie Towarzystwo Ogrodów Działkowych (1939-1950) „Działkowiec Polski”, Warszawa
- [8] Polski Związek Działkowców: „Biuletyn PZD”, 2008
- [9] Ustawa z dnia 8 lipca 2008 roku o rodzinnych ogrodach działkowych
- [10] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 Prawo ochrony środowiska



Fot. 1. Wejście główne (od ulicy Promyka) do Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Park Dolny” na Żoliborzu w Warszawie. Parking przed wjazdem jest przystosowany także dla potrzeb osób niepełnosprawnych. (Anna Pawlikowska–Piechotka, 2008)



Fot. 2. ROD „Park Dolny”. Ścieżka prowadząca do indywidualnych działek. Wzdłuż chodnika poprowadzono wodociąg, doprowadzający wodę do indywidualnych działek. (Anna Pawlikowska–Piechotka, 2008)